

Abonament:
kwart. w eksped. 450,- mk.
miesięczny 150,- marek,
w agenturach naszych i na
poczcie mies. 160,- marek,
z odnośnieniem 160,- mk.,
kwartalnie 480,- marek.

Głos Leszczyński

Ogłoszenia:
wiersz petyt. jedno-linowy
30,-mk. dla poszukujących
pracy 20,-mk. Za omyłki
w ogłoszeniach nadawane
telegraficznie Wydawnictwo
nie odpowiada.

Za redakcję odpowiedzialny Leon Trzebiński w Lesznie.
Nakł. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. zap. z ograni. odp.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

„Głos Leszczyński” wychodzi codziennie z wyj. niedziel i świąt
Redakcja, eksped. i drukarnia przy ul. Wolności 20. Tel. 61.

Poczta strajkuje!

Dziś rano zastrajkowali pocztowcy. Jak nam donoszą, nasi urzędnicy w Lesznie zmuszeni byli przylączyć się do strajku, ponieważ ambulanse nie kursują i przez to ulega cała czynność na poczcie.

Publiczności zwracamy uwagę na to, że wrzucanie listów lub innych przesyłek do skrzynek pocztowych w czasie trwania strajku jest bezcelowe, ponieważ niema nikogo, któryby skrzynki wypróżniał lub przesyłki rozdawał. Jedynie telefon w miejscu — lecz nie pozamięjscowo — pracuje.

Do szan. Czytelników!

Dla braku wiadomości, spowodowanej przez strajk pocztowców, zmuszeni jesteśmy wydać gazetę naszą tylko dwustronną.

REDAKCJA.

Wiadomości polityczne.

— Kandydaci do Sejmu z Warszawy. „Kurier Polski” podaje niesprawdzoną wiadomość, że pp. Ignacy Paderewski i Roman Dmowski nie będą kandydowali do Sejmu. Czołowe miejsca na liście Chr. Związku Jedności Narodowej w Warszawie zajmą nazwiska gen. Józefa Hallera, redaktora St. Strońskiego i p. Gdka.

— Żydzi wobec wyborów. W Warszawie odbyła się narada rabinów warszawskich, wybitnych działaczy ortodoksyjnych, nienależących jednak do związku ortodoksoów, oraz rabinów z Kresów Wschodnich i zachodniej Małopolski. Uchwalono utworzyć jeszcze jeden komitet wyborczy. Naczelniczy narady uznają potrzebę bloku żydowskiego, ale do bloku mniejszości narodowych postanowili nie przylączyć się. Niedawno odbyło się w Warszawie zebranie drobnych handlarzy żydowskich, na którym doszło do bójki pomiędzy ludowcami żydowskimi a sjonistami. Policja była zmuszona interweniować. Wkrótce powstała drugi raz bójka i wreszcie sjonistów wyrzucili ludowcy z sali.

— Nowe parowozy ze Stanów Zjednoczonych dla Polski. Ministerstwo Kolei Żelaznych zakupiło 45 nowych parowozów w Stanach Zjednoczonych za 9 tysięcy dolarów.

— Paderewski w Genewie. Korespondent „Rzeczpospolitej” miał sposobność rozmawiać z jednym członkiem Rady Ligi Narodów, który brał udział w posiedzeniu inauguracyjnym. Opowiadał on różne szczegóły, między innymi, że bardzo miła niespodzianką dla Zgromadzenia była obecność Paderewskiego, który zasiadł między genewskimi radnymi.

FLORENCE BARKLAY

BŁEKITNY CHŁOPIEC

Powieść

— Wreszcie — podjęła znowu ciocia — zamek i dziedzińce skończyłeś, w środku zbudowałeś armatę dla obrony. Oglądałaś się wokół za kulą armatnią. Nie znajdując nic odpowiedniego w pobliżu, postawiłaś rydek i wiaderko przy grobli i pobiegłaś nad brzeg wody. Pojęcie wielkości zamku i armaty musiało wzrosnąć z każdym krokiem małych nóżek, bo dobiegły do wody wybrales olbrzymi kamień, prawie wielkości twej główki. Lecz w krótko spostrzegłaś, że nie udziwniesz go rączkami. Przez chwilę namyślałaś się zafrasowały, następnie zdołałaś błękitną bluzkę, rozłożyłaś na piasku wkładając na nią swą kulę armatnią, związałaś rękawy, podczuciła ciężar i maszerowałaś z trudem pod górę. Zdawało się, że każdej chwili kamień wypaść musi na bosa paluski Błękitnego Chłopczyka. Przybiegłam ci z pomocą.

— Błękitny Chłopczyku — zawołałam. — Nie mogłabym ci pomóc w dźwiganiu kamienia?

Zatrzymałaś się i spojrzałaś na mnie. Twarzyczka płonęła ci i bladej z wyczerpania, błękitna czapeczka spadała, piasek był na brwiach i nosku. Spojrzałaś na mnie z wyrazem niepokojącej odwagi i dumny i odpowiedziałaś: „Dziękuję, ale ja zawsze sam sobie radzę”. I poszedłaś dalej; a ja zostałam — z odprawą.

— Głupie oślatki! — wybuchnął Chłopiec. — Weźcie mnie; i proszę tak nie przezywać mego Błękitnego Chłopczyka. Pokazał swoją niezależność. Słuchaj pan, co było dalej.

Chłopczyk doszedł do zamku z swą kulą armatnią, gdy wtem bona wyrzuciła z pomsd swego szyca i zobaczyła go maszerującego w białej koszulce. Zobaczyła również do czego był użył fanelową bluzkę. Rzuciła robotę, pobiegła nad brzeg i wymyślała memu Błękitnemu Chłopczykowi odstępnych słów, jakie wpadły w jej zrywany umysł, pochwycała cenny bagaż, wyrzuciła kamień, strzepała piasek i zleśko i rozproszwała po-

Mamy nadzieję, że strajk zostanie wkrótce zlikwidowany, bo dokąd dojdziemy, jeśli w Polsce tylko strajkami żyć będziemy.

Niestety niepokojące rozchodzą po mieście wieści, jakoby w sobotę t. j. jutro wybuchnąć miał strajk kolejarzy.

Nam się to wprost wierzyć nie chce i dlatego zachowujemy wobec tych pogłosek pewne zastrzeżenie.

Obecność Paderewskiego wywołała wielkie wrażenie i powszechno żalowano, że nie reprezentuje on już Polski. Gdy Paderewski opuszczał salę, zgłowano mu wielką i serdeczną owację.

— Polska i Rosja. Przybył do Warszawy poseł polski w Moskwie, dr. Stefański, który już nie powróci na to stanowisko. Z tego powodu stała się aktualną sprawa mianowania posła polskiego w Moskwie. Dotychczasowe kandydatury wojewody nowogrodzkiego, p. Raczkiewicza, i posła w Rydze, dr. Jodki, upadły. Obecnie mówi się o pewnym wyższym urzędniku w min. spr. zagranicznych. W najbliższym czasie ma być również załatwiona sprawa obsadzenia poselstwa sowieckiego w Warszawie. Po powrocie Cziczerina do Moskwy będzie ostatecznie zdecydowane, czy p. Karachan powróci do Warszawy, czy też pozostanie nadal na stanowisku zastępcy komisarza do spraw zagranicznych.

— O rozgraniczenie pasa neutralnego. Komisji Ligi Narodów, powołana do rozgraniczenia pasa neutralnego pomiędzy Litwą Kowieńską a Polską rozpoczęła swe czynności dopiero po złożeniu raportu przez p. Haure, delegata Ligi, który już przybył do Kowna, a stamtąd udaje się do Wilna i Warszawy.

— Nowy układ francusko-niemiecki. Żywe zainteresowanie budzi w Berlinie podpisanie wczoraj układu między Stinnesem a prezesem francuskiego konsorcjum odbudowy markizem Lubersac'em. Na podstawie tego układu mają być przeprowadzone w przyszłości świadczenia realne na rzecz odbudowy zniszczonych terytoriów francuskich, których wartość ma być zaliczona na konto odszkodowań. Układ ten jest uzupełnieniem układu wiesbadenkiego i innych podobnych, które zawierał Ratnenau. Dalsze układy, któreby ewentualnie miały być zawarte, nie mogą przekraczać ram niniejszej ugody. W razie jakichkolwiek trudności przy jej wykonaniu odbędzie się nowe spotkanie Stinnesa z Lubersac'em. Układ wejdzie w życie po zatwierdzeniu go przez oba rządy. Stinnes miał już otrzymać zapewnienie, że Poincare nie będzie sprzeciwiał się przyjęciu układu.

mięte rękawy. Potem, zdawało się, że roztrzęsie już i tak trzęsące się okłopyczne, wyłożyła nań bluzkę, pełnęła ku brzegowi, kazała usiąść za karę tyłem do morza, i zamku i słuchać, jak opowiadała o nim innym bonom, jakim niegrzecznym i złym jest chłopcem. Byłabym zabiła tę babę! Wiedziałam że Błękitny Chłopczyk nie miał matki. Taką miałam ochotę wziąć go w ramiona, pogła dzić rozwichrzone łoczki i pocieszyć.

Przez cały czas nie wyrzekł słowa. Tylko co oświadczył mi, że zawsze sam sobie radzi, widocznie nauczył się także i sam w cichości znosić swoje dziecinne troski.

Patrzyłam na smutne błękitne plecyki, tak zawsze dzielnie wyprostowane, a teraz pochylone od wstydu i bólu.

Zaczęłam szukać w myślach, czym też mogła być uczynić dla niego. Upewniwszy się, że się nie rozgląda, posłam, znalazłam wybrany kamień — rzeczywiście był ciężki! Przyniosłam do grobli i złożyłam w środku zbudowanego dziedzińca przy zamku. Siadłam po drugiej stronie grobli i oczekiłam. Wiedziałam, że chłopczyk przyjdzie po szpadełek i wiaderko.

Tymczasem bonom znużdziło się łajanie, spokój i niegłośno okazały się silniejsze od ich przewagi liczebnej i brutalnej siły. Przytem obecność anioła napewno przeszkadzała im w plotkowaniu. Kazaly mu pójść sobie, upomniały, żeby był grzeczny i nie nosił więcej brudnych kamieni. Wiedziałam jak wstał, otrząsnął proch z nóżek od dostojnego towarzystwa opiekunek — odrzucał w tył łoki i nie oglądając się w prawo ani w lewo, pedził prosto do swego zamku. Ciekawą byłam, czy nie rzucił szpaderem w stronę upragnionego kamienia. Nie! Biegł chyżo naprzód, wraz z wielkiego oczekiwania jaśniał w ciemnych oczkach. Kiedy dobiegł do grobli i odnalazł zamek a w środku dziedzińca leżała bezpieczne potężna kula armatnia, stał przez chwilę cichutki, patrzył na nią, policzki zaróżowiły mu się. Poczem adją czapczkę, zwrócił promienia twarzyczkę ku mnie i... „Dziękuję Boże!” powiedział mój Błękitny Chłopczyk.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wykrycie zamachu na rumuńską rodzinę królewską.

W Bukareszcie wywołała wielką sensację wykrycie spisku, który miał na celu zamach na rodzinę królewską w czasie uroczystości koronacyjnej. Aresztowanymi są oficerowie węgierscy, którzy wchodzą w skład organizacji pułkownika Kaboreckiz i Debreeczyno. Złożyli oni wyczerpujące zeznania i przyznali się, że materiały wybuchowe, które u nich znaleziono miały służyć do wysadzenia trybuny królewskiej, oraz dyplomacyjnej w czasie wycieczki w Hypodronie.

Okólnik.

Do Wszystkich PP. Posłów na Sejm Ustawodawczy, miejscowych Władz, Cwilnych, Związków, Organizacji i Zrzeszeń Pracowników Państwowych i Publicznych, Towarzystw Lokatorów oraz Innych Organizacji społecznych, oraz prasy miejscowe.

Związek Obrony Lokatorów Rzeczypospolitej Polski z siedzibą w Poznaniu urządza w niedzielę dnia 10-go września b. r. o godz. 10-jej rano w sali „Saski Dwór” przy ul. Wrocławskiej nr. 15.

wielki Zjazd delegatów,

Towarzystw Lokatorów z całego obszaru Rzeczypospolitej z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i powitanie uczestników zjazdu przez prezesa Związku p. F.
- 2) Wybór przewodniczącego i prezydium zjazdu.
- 3) Wybór komisji mandatowej dla stwierdzenia mandatów.
- 4) Wybór komisji redakcyjnej.
- 5) Uchwalenie regulaminu zjazdu.
- 6) Przemówienie przedstawicieli instytucji i delegatów.
- 7) Referat: jaki cel ma ustawa o Ochronie Lokatorów z dnia 18. 12. 20.
- 8) Referat: Higienja mieszkań i brak lokali, który wygłosi Dr. Giżyński.
- 9) Stosunek organizacji zawodowych do Związków Lokatorskich.
- 10) Referat zasady na jakich należy zwalczać i ujawniać tych, którzy wolne mieszkania odstępują lub wynajmują, tylko za likwidarskie łapówki.

PRZERWA OBIADOWA.

- 11) Dyskusja nad referatami.
- 12) Uzgodnienie i powzięcie uchwały celem uregulowania placenia czynszu dzierżawy i zniesienie artykułu 5 i 7-ego ustawy o Ochronie Lokatorów z dnia 18 grudnia 1920.
- 13) Komunikaty Centralnego Zarządu
 - a) sprawa podtrzymania wydawnictwa gazety Lokatorów.
 - b) uregulowanie wstępnego i składek kwartalnych, referat wygł. p. Kaczma.
 - c) regulamin filijny.
 - d) dyskusja nad regulaminem filijnym.
- 14) Sprawozdanie z działalności Centralnego Zarządu
 - a) Prezesa
 - b) sekretarza
 - c) skarbnika
- 15) Uzupelnienie Zarządu Centralnego.
- 16) Wnioski z uchwałami.
- 17) Podjęcie rezolucji.
- 18) Odczytanie i stwierdzenie uchwał Zjazdu.
- 19) Zamknięcie Zjazdu,

na który ma zaszczyt P.P. niniejszem uprzejmie zaprosić.

Związek wyraża nadzieję, że przez udział Szanownego Przedstawiciela władz, Organizacji i Zrzeszeń oraz prasy przyczyni się znacznie do załatwienia i uregulowania sporu pomiędzy lokatorem a właścicielem, na drodze legalnej, rzetelnej i spokojnej, co leżeć powinno w obopólnym interesie.

Upraszamy zatem o łaskawe wzięcie udziału w Zjeździe.

Z poważaniem

Stefan Fleske
Za Zarząd Związku i Kierownictwo Zjazdu.

Ze świata.

** Ks. Jerzy Internowany. O sporze ks. Jerzego Karageorgiewicza z bratem, królem Aleksandrem pisaliśmy już niejednokrotnie. Obecnie biologrodzka „Politica” donosi, że adiutant króla uwiadomił ministra spraw wewnętrznych, iż król zgodnie z uchwałą rady ministrów, jaka odbyła się w Lublanie, ukarał ks. Jerzego za rozstawianie nieprawdziwych wieści w gazetach. Kara ta polega na tem, że ksiądz Jerzy został internowany w Niszu na czas nieograniczony oraz pozbawiony wszelkich honorów, przysługujących członkowi rodziny królewskiej, na przeciąg 20 miesięcy. W Niszu otrzyma on stosowne mieszkanie. Rząd Jugosławii nie wraca się w tę sprawę, gdyż nosi ona charakter czysto rodzinny, a według prawa familijnego królowi przysługuje władza naczelna wyznaczania każdemu członkowi rodziny — i obywateli.

Wiadomości z Olska i dejska.

Leszno, dnia 9. września 1922 r.
R. k. Grogoniusza, Sergiusza Słow, Sobiebor
Wschód Stosha o godz. 5.24. Zachód o godz. 0.30.
Wschód Księż. o godz. 7.44. Zachód o godz. 0.20.

Miejscowości:

(m) Prosimy płacić rachunki! Każdy wie, że jak trudnymi warunkami w dzisiejszych czasach walczyć musi niejedno przedsiębiorstwo, niejedni mają majster lub drobny rzemieślnik. Zwykle żąda się przy zamawianiu jak najszerszej dostawy skończonych roboty; gdy zaś się reprezentuje rachunki, jakoś nie bardzo śpiesznie mają ci panowie. To albo brak gotówki (tylko rzemieślnikowi nie wolno się z tem wymawiać — on musi dostarczać, chociaż doprawdy często niemając pieniędzy musi sobie iść pożyczyc), albo „pan wyjechał” — albo „pana niema w domu”, albo „prajdź z rachunkiem w inny dzień” i tak idzie tania w nieskończoność.

Takie i tym podobne skargi odbieramy codziennie. Niestety i nam samemu nie lepiej się powodzi. Za papier, czerńdło itd. wysłać musimy pieniądze wpiern, zanim towar odbierzemy, nie wiedząc nawet, czy i jaki towar dostaniemy.

Jeśli zaś administracja nasza wyśle posłańca z rachunkami, natenczas wraca tenże częstokroć z próżną rękoma — i pozbywano go w ten sam sposób, jak poprzednio opisaliśmy.

Tak samo wygląda z rachunkami, które wysyłamy przez pocztę. Jest to doprawdy niesłychana rzecz, która wymaga koniecznej naprawy!

O tem powinny wszyscy raz pomyśleć i wziąć sobie do serca, przedewszystkim ci, których to w pierwszym rzędzie dotyczy.

Odiąd będziemy małe ogłoszenia przyjmowali tylko za natychmiastową zapłatą, to samo odnosić się będzie do druków.

Niemożliwą jest bowiem rzeczą, aby przy obecnej drożyznie papieru, czernidla, atramentu, przyborów piśmiennych oraz opłaty portorium a nawet posłańców, napominać po kilkakrotnie i prosić, aby każdy wykonał swą najprostszą powinność i — zapłacił!

(m) 55. Pozn. p. p. wraca dzisiaj pomiędzy godz. 5-6 popoł. z Biedruska do swego garniz. w Lesznie.

(m) Wiadomości kościelne. W niedzielę składka na konwikt. Po niesporach zebranie panten w kościele. O 5-tej zebranie tow. robotników na salce. Druga msza św. w dni powszednie odprawiać się będzie o 7 1/2.

Rodzicom przypomina się obowiązek posyłania regularnie dzieci na naukę przygotowawczą do ss. św. we wtorki i piątki po południu.

(m) Popis muzyczny szkoły muzycznej uczni i uczennic p. St. Potrykowskiej odbędą się w niedzielę 10. bm. o godz. 3 popoł. w sali auli gimnazjalnej przy Placu Kościuszki. Ostatnie papisy szkoły podobaly się publiczności i spowiedzać się należy, że niedzielne cieszyć się będą tem samem powodzeniem. Wstęp tylko 200 mk.

(m) Dyżury lekarskie. W niedzielę dnia 10. bm. Dr. Błażejczyk, Dr. Franckę.

(m) Znalezione dziś na rynku parasol, odebrać można u poster. Pol. Państw. w ratuszu.

(n) Młodzież francuska w Poznaniu. W poniedziałek rano przybyło do Poznania grono młodzieży akademickiej francuskiej. Gości jest 15, towarzyszy im dwóch kobiety — ks. Nikolas i ks. Gasque. Akademicy namie dozwolili przybyć do Poznania, „Reunion d'Éylau”, przybyli oni do Polski, by poznać nasz kraj i nawiązać bliższe stosunki z młodzieżą polską.

(p) Głęboko. (Wstrząsający wypadek). Dnia 4-go bm. około godziny 2-jej po południu zdarzył się niebezpieczny wypadek na ulicy między pomnikiem Opatrzności a wyłotem ul. Mieczysława. — Wozy wojskowe wiozły szyny kolejki polnej dla budowniczego p. Jan-kowskiego, które zginają się z tyłu wozu zwały prawie do ziemi. Żołnierz 17. pap. Władysław Walkowiak pochodzący z Poznania, który powził jednym z wozów, chcąc skrócić ku ul. Mieczysława zawadził związującymi się szynami o wysoki w tem miejscu próg chodnika. Wskutek tego wóz nagle się przeciżył, Walkowiak zeskokczył z wozu, ale równocześnie spadające szyny uderzyły w., zadając mu na miejscu cios śmiertelny. Na miejsce wypadku przybyła natychmiast komisja wojskowa. Lekarz stwierdził śmierć z powodu zupełnego poguchotania czaszki.

(p) Głęboko. (Śmierć w płomieniach). Restaurator w Gnieźnie, Stanisław Sójka, przez nieostrożność zapalił rozlany spirytus. Nastąpił wybuch i płomienie ogarnęło niebezpiecznego, który uległ oparzeniu i zmarł w kilka godzin po wypadku.

(p) Głęboko. (Wśród małżonków.) W Modliszewie w pow. gnieźnieńskim niejaka Józefa Heckert usiłowała zamordować swego męża. Gdy Heckert spał, porania go tak nożem, że w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala w Gnieźnie. Zbrodniczą żonę aresztowano.

(p) Bydgoszcz. (Morderstwo z zazdrości). Cukiernik Roman Długosz z Chelma, żył od dłuższego czasu w niezgodzie z swą żoną Heleną, wskutek czego opuściła go i zamieszkała w Hotelu Francuskim w Bydgoszczy. Tam odbierała od męża listy z pogrozkami. W sobotę niespodzianie Długosz przybył do Bydgoszczy i zastawczy w hotelu swego byłego kucharza, 22-letniego Władysława Lewandowskiego, którego posadzał o stosunki z żoną, strzelił do niego z rewolwera, raniąc go śmiertelnie w brzuch. Następnie wpadł do pokoju który ciężko ją sponiewierał kolbą od rewolwera. Scenę tę przerwała policja, aresztując Długosza. Lewandowski zmarł nazajutrz w szpitalu.

(p) Koronowo. Tragiczny wypadek. Smutny wypadek, którego ofiarą padł na posterunku służbowym jeden ze stróżów bezpieczeństwa publicznego, zaszedł wczorajszej nocy w okolicy Koronowa. Pewnemu właścicielowi pod Koronowem uprowadzono konie i dla wysłędzenia koniokradów wysłano na zwłady cztery żandarmów, z których jeden, nazwiskiem Kołaczkowski został w lesie pod Koronowem zastrzelony przez borowego Wolańczyka. Borowy, w przypuszczeniu, że ma przed sobą jednego z koniokradów, wymierzył przez omyłkę do Kołaczkowskiego i położył go trupem na miejscu. Zmarły w tak tragiczny sposób K. pochodził z Koronowa. Pożałowania godne zajście to wywołało w okolicy wielkie łatwo zrozumiałe przynębnienie.

Z dalszych stron:

(d) Grudziądz. (Samobójstwo w więzieniu policyjnym). Pizyapano tu na gorącym uczynku zawodo-

wego kandyda, nakazkiem Pawła...
chcą go wyrzucić do...
ku wielkemu zdziwieniu, że osadzi...
odebrał sobie życie przez powieszenie...
śmiercią potrzebni stół i inne rzeczy...
wiesić, lecz widocznie była za słaba...
zdjął więc swoje kalesony i na tył...
Zbrodniarz — samobójca nie dawno prz...
lat domu karnego i liczył 27 lat.

Po nieboszczyku pozostała w tut. B...
pozostałość, która pochodzi z kraje...
335,82 marek polskich, 235 marek niemieck...
rewolwer i inne drobności.

(d) Warszawa. Onegdaj przywieziono...
40 żreblat, które w drodze z dworca do...
rozbiegły się na wsze strony, udając się...
na zwiedzenie Warszawy. Do późnej noc...
zajęta ich wyłapywaniem.

(d) Lwów. (Otwarcie Targów Wschodnich...
Lwowie nastąpiło uroczyste otwarcie Targów...
nich. P. Prez. min. zastępował min. D...
przyjechali do Lwowa przedstawiciele...
wszystkich państw europejskich i Stare...
wszych. Przedwczoraj przybyła wycieczka...
jugosłowiańskich. Targi obecne przed...
znacznie lepiej niż zeszłego roku.

(d) Wrocław. (100 osób ukaranych...
urząd akcyzy pociągnął do odpowiedzialności...
100 mieszkańców gmin Falborz, Wierzb...
miast Brzeźnia Kujawskiego i Lubracz...
plantacyi tytoniowych bez pozwolenia...)

Kronika sportowa

Pierwszy w Polsce lot okrężny na...
Warszawa—Lwów—Kraków—Poznań—...
około 1300 kilometrów odbędzie się 10...
nagrodę honorową — puhar srebrny, ofiar...
min. spraw wojskowych.

Pierwszym celem lotu okrężnego jest...
trzymałości i sprawności tak pilotów, jak...
armii polskiej, drugim zaś niemiędl...
jest popularyzacja lotnictwa w Polsce.

Do współzawodnictwa w locie okręż...
puszczeni dyplomowani piloci z obserwa...
szynach dwumiejscowych klasy „C” z...
wyższych jednostek, względnie organiz...
lotnictwa wojskowego w ściśle ogranicz...
względem na szczytu stan materiałny nasze...

Ogółem w locie okrężnym weźmie...
molotów, trzech zasadniczych typów, przy...
nie w lotnictwie polskiem.

Ruch w Towarzystwach

(t) Tow. Młodzieży męskiej polsko-ka...
dn. 9. bm. o godz. 7.30 wspólna spowid...
piątek o godz. 7 zbiórka pogotowia w...
O liczny udział pros!

(t) Tow. Kat. Rob. Polskich. Zebrani...
w sobotę 9 b. m. o godz. 8 1/2 wiecz. w...
lickim.

(t) Tow. Kobiet Pracujących. Zebra...
działę 10 bm. wiecz. o godz. 7.30 w...
Wykład na temat „Poznaj duszę dziecka” wy...
Brodniewiczo. O liczny udział członk...
prosi

? **Kto może nam wskazać adres** **?**
p. Wolańskiego,
który pod firmą
Wolański i Ska.
rzekomo założył interes lub biuro
pod nazwą:
„Wielkop. Interes Zleceniowy“.
Zgłoszenia uprasza ekspedycja
„Głosu Leszczyńskiego“. **?**

Wielka licytacja.
W poniedziałek, dnia 11. września 1922 o godz. 9
przed poł. sprzedawać będą z powodu wyprowadzki
Nowy Rynek 2a i p. vis-a-vis rzeźalni w drodze dobro-
wolnej licytacji najwięcej dającym za gotówką:
1 parę angielskich łóżek z materacami, łóżko z mate-
rac., rozm. szafy do garderoby, bielizniarka, rozm. stoły i
krzesła, szlifowane lustro z podstawką, kanapy, umywalka,
wielkie krzesło do składania, postument do garderoby, kuch.
szafa, stół, ławki, ramki, krzesła i regaly, wielka cynkowa
wanienka, ręczny wózek na 1 centnar, większą ilość porcelany,
szkła, kuch. rzeczy itd. (wszelkie rzeczy jak nowe). Oglą-
danie tylko 1/2 godz. przed rozpoczęciem.
Leszno, dnia 5. 9. 1922.
Pruszek, pol. uzn. aukcj. i zaprzys taksator.
Biuro, ulica Dworcowa 48, I.

Juspektor poszukuje
pokoju umeblow.
Pokoju lub przy głównej ulicy i lub II p.
Ciepły, czysty, podłoga do eksp. „Głosu” pod nr. 1000.

Niniejszem unieważ-
niam skradzione mi
papiery wojskowe.

Leon Byra, Nowy-Bełęcin.

DOM
na sprzedaż.
Ulica Średnia 7.

DOM mieszkalny
z powodu wyprowadzenia się
na sprzedaż. **Tylna 7.**

Sprzedam
zaraz z powodu przeprowadzki
1 wielkie lustro,
1 kanapę, 2 fotele,
stół i t. d.
Gdzie wskaże eksp. Głosu.

Łóżko i stół
na sprzedaż.
A. Swiadek, Starozamkowa 10

Przyjmuję
do haftowania.
Specjalność: monogramy.
Kto? wskaże eksp. „Głosu”.

Przyjmuję krzesła
do wyplatania.
Więzienna 12 II. p.

Uczenia konserwatorjum
muzycznego udziela
lekcji gry
na fortepianie.
Tamże fortepian do ćwiczeń.
Zgłoszenia do eksp. Głosu.

Mieblowany pokój
dla 2 osób w pobliżu Rynku
do wynajęcia.
Gdzie wskaże eksp. Głosu.

KINO-TEATR „UNION“
UL. KOŚCIELNA 2
Od dziś tj. 8. września do niedziel włącznie
Zemsta...
Weruszający dramat w 6 częściach osnuty na tie-
premjowanej powieści de Trevilla p. t.:
„Biczowana“
w roli głównej artysta dramatyczny **Henry Maer.**
1) W palarni opium. 2) Niewinnie oskarżony. 3) Ta-
jemnica Persa. 4) Wyznanie. 5) Wyjaśnienie przynędy.
6) Samobójstwo.
Wspaniała Wystawa! Bajeczna gra!
Zajmująca treść.
Pocz. seansu o 7 i 9 wiecz. W dni świąt. o 5, 7 i 9.

KINO PALACE.
Dzisiaj wielkie przedstawienie dla dzieci!!!
Upiory z Kościelnicy.
Od 5-tej do 7-mej.

W niedzielę, 10-go września, na żądanie Szan. Publiczn.
będzie powtórzony
Popis Muzyczny
uczni i uczennic p. St. Potrykowskiej, w auli gim. Kom.
Początek o godzinie 3, zakończenie o 5-tej punktualnie.
Bilety po 200 i 50 marek są do nabycia u p. Chmarowej
i przy wejściu.

Wózek kasztowy
ręczny na 2 kołach (Geschäfts-Kastenwagen)
do zamykania stosowny dla kupców lub piekarzy
jest zaraz na sprzedaż.
Gdzie wskaże eksp. Głosu.

Z powodu niechęci
zabawy w środe, od
zabaw
tanecznych
w sobotę u p. De...
ul. Osiecka 7
Początek o godz. 7
Muzyka pierws...

Młody intel. męsk
obeznany z książko
sowością poszukuje
odpowiedniej
posady
w przedsiębiorstwie
zbożowym lub l.p.
Łask. zgł. do eksp.
pod lit. „R. A.”

Uczeń
lat 14-16, chłopiec
cukiernictwa i praco
lit się od zaraz na
do eksp. „Głosu”
També potrzebne
dziewczyna
do dzieci od lat 14-16

Parian
do składu obywat
branży, może się
Dworo

500 000 mk.
poszukuje na pod
większym procent
ranacja pewna, stała
bez długu. Zgł. do
pod lit. „R. A.”

Książka
robo...
(Arbeits...
wyszła z druku i...
w obępnym...